

Sygnatura akt II AKa 75/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Rączkowski

Sędziowie: SSA Edward Stelmasik (spr.)

SSA Witold Franckiewicz

Protokolant: Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 r.

sprawy **L. G. (1)**

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 kk, art. 288 § 1 kk, art. 160 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt III K 206/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. O. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym i 138 zł tytułem zwrotu VAT,

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki związane z tym postępowaniem na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

L. G. (1) został oskarżony o to, że:

I. w nocy z 7 na 8 stycznia 2013 r. we W., działając w zamiarze pozbawienia życia C. P. (1), wielokrotnie uderzał go po całym ciele, w tym po głowie: pięściami, metalową rurką, szklaną butelką, pufą, metalową szufelką powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała między innymi w postaci ran tłuczonych na głowie, w zakresie lewego łuku brwiowego, lewej małżowiny usznej, na grzbiecie ręki prawej, w okolicy prawego kąta żuchwy, podbiegnięć krwawych i pęknięć śluzówki obu warg, wieloodłamowego złamania kości nosa, złamania dwóch żeber V i VI po stronie lewej, krwiaka pod powłokami czaszki w lewej okolicy ciemieniowej, niewielkiego krwiaka po torebkę prawego płata wątroby, licznych, intensywnych podbiegnięć krwawych w powłokach miękkich, na twarzy, na małżowinach usznych, w zakresie języka, na klatce piersiowej, na brzuchu, na plecach, na kończynach górnych i dolnych otarć naskórka na twarzy w następstwie których doszło do jego zgonu

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

II. w dniu 3 maja 2014 r. we W. dokonał uszkodzenia samochodu osobowego marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, że kopnął w drzwi wyżej wymienionego pojazdu powodując wgniecenie w prawych drzwiach o długości 30 centymetrów oraz zarysowanie powłoki lakierniczej o długości 1 metra, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 3 276,13 zł. na szkodę J. W.

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

III. w dniu 3 maja 2014 roku na ulicy (...) naraził J. W. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że trzymanym przez siebie scyzorykiem z rozłożonym korkociągiem zadawał uderzenia w kierunku twarzy pokrzywdzonego, czym spowodował u wyżej wymienionego obrażenia ciała w postaci głębokich otarć naskórka i powierzchownych ran w zakresie rąk, twarzoczaszki i małżowiny usznej, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała u J. W. na czas poniżej 7 dni

tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 12.12.2014 r.

I. uznał osk. Ł. G. (1) za winnego czynu zarzucanego w p. I, przyjmując, iż działał on w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia C. P. (1), a zgon tego pokrzywdzonego nastąpił na skutek zachłyśnięcia się krwią pochodzącą z uszkodzonych struktur anatomicznych twarzoczaszki tj. przestępstwa z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności;

II. uznał tego oskarżonego za winnego także przestępstw opisanych w p. II i III i za to skazał:

a) za czyn zarzucony w p. II na podstawie art. 288 § 1 kk na karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

b) za czyn zarzucony w p. III na podstawie art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk na 3 lata pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. oraz art. 63 § 1 k.k. wymierzył w/w osk. Ł. G. (1) karę łączną 15 lat pozbawienia wolności zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od 8.01.2013 r. do 7.01.2014 r. oraz od 3.05.2014 r. do 12.12.2014 r.

IV. zwolnił w/w skazanego od ponoszenia kosztów sądowych (sygn. akt III K 206/14).

Wyrok powyższy zaskarżyła obrończyni oskarżonego w zakresie rozstrzygnięć dotyczących punktów I i III a w konsekwencji i co do kary łącznej. Zarzuciła ona temu rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na wadliwym zastosowaniu przez Sąd do ustalonego stanu faktycznego przepisu art. 148 § 1 k.k. przez przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem obejmował zamiarem ewentualnym to jest przewidywał możliwość i na to się godził popełnienie przestępstwa z art. 148 § 1 kk, pomimo, że przy ustalonym stanie faktycznym powinno się zastosować wobec czynności sprawczych oskarżonego, ocenę prawną jego działania przez przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 156 § 1 i § 3 kk gdy oskarżony działał z zamiarem ogólnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu z następstwem śmierci człowieka – C. P. (1) na co oskarżony się nie godził, a do śmierci doszło w wyniku nieumiejętnej reanimacji polegającej na uciskaniu klatki piersiowej, a następnie pozostawieniu denata w pozycji leżącej na korytarzu gdy oskarżony wraz ze świadkiem M. Z. poszedł do sklepu by wezwać przez telefon pomoc,

2. obrazę przepisów postępowania mogącą, mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 kpk. art. 5 § 2 kpk, art. 410 kpk przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego i zeznań M. Z. oraz opinii sądowo lekarskiej i z uzupełniającej opinii sądowo lekarskiej, opinii psychologicznej i wszelkich danych osobo poznawczych dotyczących oskarżonego z których wynika, że nie miał on z uwagi na „braki intelektualne” umiejętności przewidywania, że denat może mieć wewnętrzny krwotok i że prawidłowa reanimacja powinna polegać na ułożeniu go na boku, a w konsekwencji nie wyprowadzanie z tych dowodów wniosków z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania

i wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie uwzględnienie na korzyść oskarżonego braku motywu zabójstwa, przypadkowych narzędzi, którymi w czasie czynu się posługiwał oraz nie uwzględnienie na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co do umiejętności, a stąd powinności przewidywania skutków zmiany pozycji denata, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że w zamiarze ewentualnym dopuścił się on przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w punkcie III sentencji wyroku.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty wniosła apelująca obrończyni o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

1. przyjęcie, iż oskarżony nie dopuścił się zabójstwa C. P. (1) lecz swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 kk i wymierzenie za to kary z uwzględnieniem wskazań z art. 53 § 1 i 2 kk ;
2. obniżenie kary za czyn z p. III;
3. orzeczenie kary łącznej łagodniejszej niż w p. IV zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie stwierdzić należy, że przedmiotową apelację uznano za niezasadną i to w stopniu niemalże oczywistym.

I. Stwierdzenie powyższe odnosi się w pierwszej kolejności do argumentów, skierowanych przez apelującego obrońcę, przeciwko ustaleniom o rodzaju winy oskarżonego w zakresie przestępstwa popełnionego na szkodę C. P. (1). Zważyć przecież należy na takie niesporne okoliczności jak:

1) Po pierwsze – dysproporcja sił istniejąca między oskarżonym, a pokrzywdzonym. Z jednej strony mamy do czynienia ze sprawcą, który jest młodym mężczyzną (w chwili czynu 21 lat) i do tego silnym, bo liczącym 180 cm wzrostu (k. 93). Zaś z drugiej strony to pokrzywdzony, liczący 61 lat (urodz. (...)) nałogowy alkoholik (patrz: zeznania syna tj. C. P. k. 141) i do tego w stanie znacznego upojenia alkoholowego (2,6 % alkoholu w krwi 3,3 % alkoholu w moczu k. 213-220 protokół sekcji). Jest więc zrozumiałym, że pokrzywdzony ten nie był w stanie podjąć jakiegokolwiek obrony przed oskarżonym.

2) Po drugie – o rodzaju zamiaru oskarżonego najdobitniej dowodzi szczególna brutalność uderzeń zadawanych pokrzywdzonemu a także ilość tych uderzeń oraz rodzaj użytych do tego przedmiotów a nadto fakt skierowania tych uderzeń w głowę, a więc w tę część ciała, której uraz stwarza szczególnie realnym zgon ofiary. W tym zakresie zważyć należy na takie fakty jak używanie przez oskarżonego takich przedmiotów jak:

a) rurki metalowej i zadawanie nią uderzeń w głowę z taką siłą, że uległa nadłamaniu i zgięciu pod kątem 90 stopni (zdjęcie nr 34 Tom, I k. 27 i następne)

b) kiedy w/w rurka na skutek tego zgięcia nie nadawała się do dalszego bicia pokrzywdzonego użył oskarżony kolejnej podobnej rurki doprowadzając do jej całkowitego zgięcia (Tom II zdjęcie nr 57 k. 299-309 – materiał zdjęciowy),

c) uderzenia zadawał także metalową szufelką i to z taką siłą, że spowodował wyraźne zgięcie jednego z jej boków (patrz: zdjęcie nr 53 i 54 T. I k. 27-31),

d) na w/w przedmiotach nie poprzestawał. Użył bowiem m.in. nadto drewnianej szczotki, uderzając nią pokrzywdzonego z taką siłą, że doszło do jej złamania (zdjęcie nr 58 Tom II k. 299-309). Nadto uderzał ofiarę metalowym trzepakiem tak silnie, że uległ zgięciu (zdjęcie nr 55 T.II k. 299-309)

e) sprawca ten przyznał, że do maltretowania pokrzywdzonego posłużył się nadto butelką uderzając nią pokrzywdzonego w nogę a także tzw. pufy służącej do siedzenia.

3) Po trzecie – o rodzaju zamiaru oskarżonego świadczą także ilość, rozmiary oraz rozmieszczenie obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego. Praktycznie nie ma takiej części jego ciała, która nie byłaby zraniona. Z opinii lekarskiej wynika, bowiem, że pokrzywdzony doznał:

1. rany tłuczone głowy,
2. zranienia w zakresie lewego łuku brwiowego,
3. rany lewej małżowiny usznej,
4. rany w okolicach prawego kąta żuchwy,
5. podbiegnięcia krwawe i pęknięcia śluzówki obu warg,
6. wieloodłamowe złamania kości nosa,
7. rany na grzbiecie prawej ręki,
8. złamanie dwóch żeber tj. V i VI po stronie prawej,
9. krwiaka pod powłokami czaszki w lewej okolicy ciemieniowej,
10. krwiaka pod torebką prawego płata wątroby,
11. licznych intensywnych podbiegnięć krwawych na twarzy i małżowinach usznych oraz języku,
12. licznych i intensywnych podbiegnięć krwawych klatki piersiowej,
13. licznych intensywnych podbiegnięć krwawych na brzuchu,
14. licznych i intensywnych podbiegnięć krwawych na plecach,
15. licznych i intensywnych podbiegnięć krwawych na kończynach górnych i dolnych.

4) Po czwarte – o rodzaju zamiaru oskarżonego świadczy także brak jakiegokolwiek zainteresowania losem tak ciężko zranionego pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny nawiązuje w tym miejscu do treści opinii lekarskiej, z której wynika, że mimo tych licznych obrażeń, miał C. P. (1) szansę przeżycia, gdyby udzielono mu pomocy medycznej. Co – więcej, biegły medyk sądowy stwierdził, że gdyby oskarżony wykazał minimum zainteresowania tym pokrzywdzonym, a nie „pozostawił go na pastwę losu”, mogłoby nie dojść do jego śmiertelnego zachłyśnięcia się krwią, spływającą do dróg oddechowych (cytat z k. 831). W tej sytuacji trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż ta obojętność przejawiana przez oskarżonego co do stanu ciężko pobitego pokrzywdzonego, ewidentnie dowodzi jego zgody na skutek w postaci śmierci tego pokrzywdzonego. W konsekwencji – nie znaleziono podstaw do kwestionowania stanowiska tego Sądu w zakresie ustalonego zamiaru oskarżonego.

II. Kierunek apelacji a mianowicie zwrócenie jej przeciwko ustaleniom co do rodzaju winy oskarżonego w zakresie przestępstwa popełnionego na szkodę C. P., obliguje do oceny także kary wymierzonej temu sprawcy (nakaz z art. 447 § 1 k.p.k.). Sąd Apelacyjny nie traci w tym względzie z pola widzenia faktu, że Ł. G. to sprawca młodociany (w chwili czynu nie miał jeszcze 20 lat, zaś obecnie liczy 22 lata). Szczególne dyrektywy karania takich sprawców, określone w art. 54 k.k. nie mogą jednak być interpretowane w sposób uproszczony jako nakaz liberalnego traktowania takich osób. Przewidziany w art. 54 § 1 k.k. cel tj. wychowanie młodocianego może bowiem w wielu wypadkach zostać osiągnięty przez orzeczenie długoterminowej kary pozbawienia wolności. Sytuacja taka wystąpi zwłaszcza wówczas gdy będziemy mieli do czynienia ze sprawcą zdemoralizowanym co do którego nieskuteczne okazały się wcześniej stosowane środki poprawczo – wychowawcze. Taką właśnie osobą jest osk. Ł. G. (1). Jak sam wyjaśnił, już jako 14 latek trafił do zakładu poprawczego. W zakładzie tym nie był podatny na stosowane wobec niego oddziaływania resocjalizacyjne. Przejawiał

skłonność do zachowań agresywnych zwłaszcza wobec słabszych wychowanków. Uznano go za osobę „niebezpieczną dla otaczającego go środowiska nawet w warunkach jakie panują w zakładzie poprawczym”. Rzadko spotyka się, aby administracja zakładu poprawczego uznawała wychowanka za „niebezpiecznego i chorego psychiatrycznie młodego człowieka”, a tak wypowiedziano się o oskarżonym (k. 167 – opinia Z.P. w S.). W tej sytuacji uznano, że kara 15 lat pozbawienia wolności jaką wymierzył Sąd Okręgowy na podstawie art. 148 § 1 k.k. za czyn przypisany w p. I wyroku, żadną miarą nie może uchodzić za rażąco surową.

III. Sąd Apelacyjny nie podziela także stanowiska apelującego obrońcy, jakoby raziła surowością kara wymierzona oskarżonemu za czyn przypisany w p. III. Przypomnieć należy, że za przestępstwo to zakwalifikowane, jako wyczerpujące znamiona art. 160 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w kumulatywnej kwalifikacji skazano Ł. G. na 3 lata pozbawienia wolności. Wymierzono mu więc karę w rozmiarze stanowiącym maksimum zagrożenia przewidzianego w art. 160 § 1 kk. Można byłoby rozważać, czy kara taka nie razi surowością, gdyby trafna była ocena prawna przedmiotowego przestępstwa. Wydaje się, iż prokurator dosłownie odczytał treść opinii lekarskiej, w której na stosowne pytanie odpowiedział on, że przedmiotowe działanie sprawcy „naraziło pokrzywdzonego na zaistnienie u niego następstw określonych w art. 156 § 1 k.k.” (cytat z opinii k. 642). Zważyć jednak należy, że biegły ten wypowiedział się jedynie jako medyk sądowy. Pomiął zasadnie przy tym kwestię zamiaru oskarżonego, bo to nie należy do jego kompetencji. Sąd Okręgowy winien więc rozważyć, czy zamiarem oskarżonego było jedynie wytworzenie stanu narażenia pokrzywdzonego na ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 160 § 1 kk, czy też zamiar spowodowania takiego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a więc popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 kk. Oceniając przedmiotowe zachowanie oskarżonego podjęte względem J. W. nie można abstrahować ani od cech charakteru tego sprawcy (patrz: opinia Dyrektora Z.P. w S.) ani od czynu popełnionego na szkodę C. P.. Sprawca, który zadaje korkociągiem uderzenia w twarz człowieka nie miarkując siły uderzeń a także kierunku uderzeń bez wątpienia godzi się z możliwością pozbawienia wzroku pokrzywdzonego a także spowodowania istotnego zeszpecenia jego twarzy. Materiał zdjęciowy obrazujący obrażenia twarzy i rąk J. W. dowodzi, że tylko przypadek a także zdecydowana obrona tego pokrzywdzonego oraz interwencja drugiej osoby spowodowały, że sprawca nie trafił w źrenicę oka pokrzywdzonego. Przecież dwa z tych uderzeń trafiły w rejon łuku brwiowego. O sile uderzeń zadawanych przez oskarżonego świadczy fakt rozerwania małżowiny usznej pokrzywdzonego a także głębokość rany na jego dłoni (patrz: materiał zdjęciowy k. 839 – 840 T.IV). Prawidłowo więc czyn ten winien być zakwalifikowany jako wyczerpujący znamiona art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 kk. W takiej zaś sytuacji orzeczona kara 3 lat pozbawienia wolności żadną miarą nie może uchodzić za rażąco surową. Przy jej ocenie nie można pominąć jeszcze jednak kwestii. Mianowicie – przy wszechstronnej ocenie przestępnych zachowań, jakich dopuścił się oskarżony 3 maja 2014 r. na szkodę J. W., były przesłanki do uznania ich za mające chuligański charakter. Przecież uszkodzenie samochodu tego pokrzywdzonego a także atak na jego osobę nie miały żadnego racjonalnego uzasadnienia i zostały popełnione publicznie.

IV. W apelacji sformułowano także wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kary łącznej wnioskując o jej złagodzenie. Wydaje się jednak, że wniosek ten ma warunkowy charakter w takim sensie, że byłby on aktualny przy obniżeniu kary orzekanej na podstawie art. 148 § 1 kk. Tak jednak się nie stało, stąd też jest poza sporem, że brak podstaw do korygowania kary łącznej wymierzonej w p. IV zaskarżonego wyroku. Zważyć przecież należy, że karę tę orzeczono w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności a więc w takiej wysokości jak kara wymierzona za przestępstwo przypisane Ł. G. (1) w p. I zaskarżonego wyroku.

V. W tym stanie rzeczy, skoro zważy się nadto, że w sprawie niniejszej nie ustalono podstaw z art. 439, 440 i 455 kpk, obligujących do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku niezależnie od podniesionych zarzutów, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

VI. Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie apelacyjne oparto na art. 624 § 1 k.p.k. Zważyć należy, że skazany Ł. G. (1) ma do odbycia długoterminową karę pozbawienia wolności i ciąży na nim obowiązki na rzecz małoletniego dziecka, stąd też jest mało prawdopodobne, aby zdołano ściągnąć od niego koszty sądowe za druga instancję. W konsekwencji został zwolniony od obowiązku ich uiszczenia.